IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 122)**

z dnia 5 sierpnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 122)

5 sierpnia 2022 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, realizowała następujący porządek dzienny:

– „Informacja Przewodniczącego oraz członków Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 na temat działań prowadzonych przez Komisję od momentu jej powstania do chwili obecnej, a także:

1) wyjaśnienia powodów, dla których rzeczona Komisja podjęła uchwałę z kwietnia 2021 roku, na mocy której wstrzymano wykonywanie zadań wynikających z ustawy z dnia 30 sierpnia 2019 roku o Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 (Dz. U. z 2020 r. poz. 2219), w szczególności w zakresie prowadzenia postępowań wyjaśniających;

2) wyjaśnienia celowości zatrudnienia dodatkowych pracowników do Departamentu Postępowań Indywidualnych Urzędu Komisji;

3) wyjaśnienia sposobu wydatkowania środków finansowych, którymi dysponuje Komisja;

4) wskazania podejmowanych działań zmierzających do powstania nowych regulacji prawnych w zakresie funkcjonowania i organizacji Komisji oraz założeń i projektów, które zostały dotychczas opracowane.”

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Anna Majewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Przepraszam za opóźnienie, ale prawie że równolegle przebiegają posiedzenia kilku komisji. Sam uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, które jeszcze ciągle trwa.

Dzisiejsze posiedzenie Komisji zostało zwołane na wniosek państwa posłów. Wobec tego bardzo serdecznie witam wszystkich członków Komisji. Informuję, że posiedzenie zostało zwołane w trybie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu na wniosek grupy posłów przekazany do Komisji w dniu 6 lipca 2022 roku.

Proponowany przez wnioskodawców porządek dzienny obejmuje informację przewodniczącego oraz członków Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 na temat działań prowadzonych przez Komisję od momentu jej powstania do chwili obecnej, a także:

1) wyjaśnienia powodów, dla których rzeczona Komisja podjęła uchwałę z kwietnia 2021 roku, na mocy której wstrzymano wykonywanie zadań wynikających z ustawy z dnia 30 sierpnia 2019 roku o Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków

czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15, w szczególności w zakresie prowadzenia postępowań wyjaśniających;

2) wyjaśnienia celowości zatrudnienia dodatkowych pracowników do Departamentu Postępowań Indywidualnych Urzędu Komisji;

3) wyjaśnienia sposobu wydatkowania środków finansowych, którymi dysponuje Komisja;

4) wskazania podejmowanych działań zmierzających do powstania nowych regulacji prawnych w zakresie funkcjonowania i organizacji Komisji oraz założeń i projektów, które zostały dotychczas opracowane.

Skierowałem zaproszenia i do pana profesora Błażeja Kmieciaka, przewodniczącego komisji do spraw pedofilii, jak i do pani Grażyny Ignaczak- Bandych, szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ chcieliśmy poznać założenia projektu oraz to, na jakim etapie jest projekt. Dzisiaj wiemy, że projekt wpłynął do laski marszałkowskiej, a zatem będzie procedowany w Sejmie. Nie wiem, czy trafi do naszej Komisji czy do Komisji Ustawodawczej, która wcześniej rozpatrywała projekt o powołaniu komisji, przygotowując ustawę, która powoływała komisję. Pewnie w tym zakresie w Wysokiej Izbie będziemy mieli kontakt z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta już na etapie procedowania ustawy. Kwestia ta jest zatem rozwiązana.

Natomiast od pana przewodniczącego państwowej komisji otrzymałem następujące pismo: „Szanowny Panie Przewodniczący, na wstępie chcę podziękować w imieniu swoim oraz Państwowej Komisji za zaproszenie na posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka Sejmu Rzeczypospolitej, które ma się odbyć 5 sierpnia. Chcę ponadto bardzo podziękować członkom kierowanej przez pana przewodniczącego Komisji za zainteresowanie pracami Państwowej Komisji.

Po zapoznaniu się z proponowaną przez posłów wnioskodawców tematyką wyżej wymienionego spotkania chcę podkreślić, że znaczna większość zaplanowanych zagadnień została w sposób obszerny przedstawiona przeze mnie na posiedzeniu Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu 7 czerwca 2022 roku, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka Sejmu 24 czerwca, Kolegium NIK. W trakcie wyżej wymienionych spotkań, z których większość jest możliwa do ponownego odsłuchania, wyjaśniłem powody wstrzymania prowadzenia przez Państwową Komisję postępowań wyjaśniających, powody zatrudnienia nowych pracowników niezbędnych do przygotowania przywołanych postępowań, sposoby wydatkowania środków finansowych, aktywności Państwowej Komisji zmierzające do nowelizacji ustawy określającej jej działanie. W dniu 20 lipca 2022 roku prezydent RP Andrzej Duda skierował do Sejmu RP projekt nowelizacji ustawy o Państwowej Komisji. Jest to niezwykle ważna dla Państwowej Komisji inicjatywa, która możliwa była dzięki wspólnej pracy Państwowej Komisji z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta RP.

Jestem zawsze otwarty na spotkanie z kierowaną przez pana przewodniczącego Komisją, zaznaczam jednak, że aktualnie Państwowa Komisja po wdrażaniu zaleceń NIK skupiona jest na jak najszybszym uchwaleniu znowelizowanych przepisów ustawy o Państwowej Komisji. Proponuję zatem spotkanie tuż po wakacjach, a zatem w momencie, w którym zapewne będziemy mieć większą wiedzę na temat etapu, na którym obszarze prac legislacyjnych znajduje się przywołany projekt ustawy.

Jednocześnie zachęcam do zapoznania się z drugim raportem Państwowej Komisji zawierającym wnioski i rekomendacje dla organów państwa, organizacji i podmiotów w zakresie zapobiegania nadużyciom seksualnym i ich zwalczania, a także podejmowania działań umożliwiających pociągnięcie do odpowiedzialności sprawców tych nadużyć, informacje dotyczące działań uświadamiających w zakresie problematyki nadużyć seksualnych i przestępstw pedofilii, sposobów reagowania na nie oraz oceny symptomów świadczących o tym, że małoletni poniżej lat 15 może być ofiarą nadużycia seksualnego lub przestępstwa pedofilii, informacje dotyczące występowania do właściwych organów z wnioskami o podjęcie inicjatywy ustawodawczej albo wydanie lub zmianę innych aktów normatywnych.”. Podpisał profesor Błażej Kmieciak, przewodniczący Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15.

Wobec tego dzisiaj na posiedzeniu Komisji mamy taką oto sytuację, że nikt z zaproszonych gości nie stawił się na posiedzeniu, ale oczywiście to państwo jesteście gospodarzami dzisiejszego posiedzenia. Nie wiem, pani przewodnicząca, czy będziecie państwo przedstawiać wniosek czy czekamy. Chciałbym jeszcze poinformować o jednym, że zgodnie z planem pracy mamy też posiedzenie w tej sprawie wynikające z planu pracy. Być może kwestie, które chcieliśmy poruszyć dzisiaj na posiedzeniu Komisji, zgodnie z tym, o co wnosi pan przewodniczący, możemy jeszcze ponowić we wrześniu zwołując posiedzenie Komisji.

Tak, proszę bardzo, pan poseł Rusiecki. Pani przewodnicząca, dobrze.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Chciałabym w tym momencie oddać głos pani poseł Magdzie Filiks, która miała uzasadniać wniosek.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

I która jest gospodarzem dzisiejszego spotkania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jasne. Oczywiście. Proszę bardzo, pani poseł Filiks.

Poseł Magdalena Filiks (KO):

Panie przewodniczący, głos to mi zdecydowanie odebrało, dlatego że sytuacja jest po prostu kuriozalna. Pan przewodniczący przedstawił nam list przekazany przez osobę, która moim zdaniem w tak poważnej sytuacji ze względu na naprawdę wiele kwestii jest zobowiązana do tego, żeby tutaj przed Wysoką Komisją stawić się i odpowiedzieć na wiele przygotowanych przez nas, myślę, że przez większość posłów i posłanek, przeze mnie również, naprawdę bardzo szczegółowych, bardzo ważnych pytań dotyczących nie tylko tego, co zostało poruszone przez pana przewodniczącego i pana prezesa w liście, ale przede wszystkim dotyczących rzeczy zawartych w raporcie Najwyższej Izby Kontroli z początku czerwca. Od tamtej pory minęły właściwie już dwa miesiące. Raport ten w miażdżący sposób przedstawił wiele kwestii funkcjonowania Komisji, ale dzisiaj chcielibyśmy skupić się naprawdę na najważniejszych, czyli na wszystkich dotyczących zarzutów o niegospodarności. Tylko i wyłącznie w zakresie funkcjonowania, niegospodarnego funkcjonowania komisji mam kilkanaście bardzo szczegółowych pytań. Mamy prawo, a nawet obowiązek wiedzieć, na jakim etapie wdrażania, właściwie czy w ogóle rozpoczął się etap wdrażania odpowiednich procedur, które na przyszłość miałyby zapobiec marnowaniu środków publicznych, a tutaj ewidentnie mamy z tym do czynienia, o czym wszyscy wiemy, państwo również. Zresztą w głosowaniu jako Prawo i Sprawiedliwość nie przyjęliście sprawozdania.

Chciałabym, żeby pan przewodniczący powiedział, jak pan sobie to wyobraża, co to jest za forma zapraszania gości, że najbardziej niezbędnych, potrzebnych, zainteresowanych osób, a więc strony, która właściwie powinna stanąć przed opinią publiczną i odpowiedzieć na bardzo istotne pytania, tych wszystkich osób tutaj dzisiaj nie ma. To jest po prostu jakiś żart. To, że my jesteśmy lekceważeni, to nie jest aż tak istotne. Przez prawie trzy lata pracy w Sejmie przywykłam do tego, że opozycja jest lekceważona absolutnie na każdym kroku, natomiast ja zadaję pytania w imieniu milionów Polek i Polaków, tak jak każdy z nas. A więc to nie jest kwestia lekceważenia parlamentarzystów, ale społeczeństwa. Chciałabym, żeby jednak poza lakonicznym odczytaniem jakiegoś śmiesznego, żartobliwego listu, z którego niczego się nie dowiedzieliśmy, czego byśmy już nie wiedzieli, a nie tego dotyczyły nasze pytania, pan przewodniczący odniósł się do tego, gdzie jest dzisiaj strona, która powinna reprezentować komisję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Oczywiście mogę jedynie powiedzieć, że zawsze z wielkim szacunkiem odnoszę się do przedstawicieli opozycji. Podzielam też stanowisko pani poseł. Jeżeli do Sejmu zapraszamy przedstawicieli instytucji, nawet co do których są wątpli-

wości, gdyż tutaj mamy pewne wątpliwości prawne co do tego, czy przewodniczący tej właśnie komisji jest zobowiązany stawić się w Sejmie, to dobry obyczaj w momencie, gdy zaproszenie jest kierowane, nakazuje przyjąć zaproszenie i przedstawić informację w kwestiach niezwykle istotnych, niezwykle delikatnych, niezwykle ważnych. W trakcie posiedzenia Komisji poświęconego rozpatrzeniu informacji z wykonania budżetu podkreślałem, że również większość rządowa w Sejmie jest bardzo zainteresowana działaniami komisji, poprawą stanu prawnego, który umożliwi funkcjonowanie komisji. Wobec tego dzisiaj też jestem zaskoczony brakiem obecności szefa państwowej komisji. Jedyne, co mogłem dzisiaj zrobić na tym posiedzeniu, to przedstawić informację, którą pan przewodniczący skierował do mnie i do Komisji. A więc także jestem w niezręcznej sytuacji tak jak cała Komisja.

Nie wiem, czy najpierw pan poseł Rusiecki. Tak?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Tak. Potem podsumuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Grzegorz Rusiecki.

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w wielu kwestiach możemy różnić się i spierać politycznie, natomiast to nawet nie jest kwestia szacunku, o czym mówiła pani poseł Filiks, dla poszczególnych posłów, tylko to jest kwestia podejścia, panie przewodniczący, do Komisji, do władzy ustawodawczej, do organu pomocniczego, jakim jest Komisja. Chciałbym zapytać pana przewodniczącego, i mówię to naprawdę bez żadnej złośliwości, co pan zamierza z tym zrobić. To jest bardzo niebezpieczny precedens. Raz będzie rządził PiS, raz Platforma, raz kto inny, to nie ma znaczenia. Jest zwołane posiedzenie Komisji przez pana przewodniczącego. Nieważne, czy obowiązkiem ustawowym, czy obowiązkiem konstytucyjnym, ale obowiązkiem pana przewodniczącego komisji jest pojawienie się tutaj. Sam tam nie pracuje. Nawet jeżeli sam nie może, to niech wyznaczy jakiegoś swojego pełnomocnika. Panie przewodniczący, myślę, że będzie miał pan tutaj wsparcie naprawdę całej Komisji. Nie wiem, czy powinno to pójść do wiadomości marszałka, ale jest to niebezpieczny precedens. Jeżeli my się nie będziemy szanować, to nas też nikt nie będzie szanował. Naprawdę proszę, panie przewodniczący. Nawet nie oczekuję teraz odpowiedzi, gdyż jak mówię nie chcę, żeby moja wypowiedź była polityczna, ale naprawdę trzeba, panie przewodniczący, coś z tym zrobić. Jeżeli można raz nie przyjść, nie pojawić się, to będzie można drugi, trzeci, czwarty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Jeszcze pani poseł Scheuring-Wielgus chciała się wypowiedzieć. Może pani przewodnicząca podsumuje.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeszcze oddamy głos pani poseł Scheuring-Wielgus, a potem panu posłowi.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, w takim razie mam kluczowe pytanie, ponieważ 2 sierpnia była konferencja przewodniczącego państwowej komisji do spraw pedofilii, na której powiedział, że w piątek będzie tutaj na posiedzeniu Komisji. A więc moje pytanie jest zasadnicze, z jaką datą jest list, który pan teraz odczytał. Kiedy dotarł do Komisji?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jest z datą 2 sierpnia.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeszcze pan poseł Joński. Proszę bardzo, pan poseł Joński.

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Faktycznie sytuacja jest bez precedensu. Zresztą nie po raz pierwszy różne zespoły, które działają w Sejmie, próbowały zaprosić pana przewodniczącego państwowej komisji do spraw pedofilii, żeby nawet pomóc przy opracowaniu zmiany ustawy. Pan przewodniczący za każdym razem wysyła podobnej treści pismo. Można z niego w ogóle wyczytać, że to pan przewodniczący będzie decydował, kiedy się pojawi bądź nie pojawi na posiedzeniu Komisji, co jest, jak mi się wydaje, odwróceniem ról. To pan przewodniczący na wniosek posła zwołuje posiedzenie, na którym przewodniczący państwowej komisji do spraw pedofilii powinien się pojawić, tym bardziej, że jeżeli sam nie może, to przecież mamy sześć innych osób, które wchodzą w skład Komisji.

Do pana przewodniczącego wysłałem pytania. Było to już kilka miesięcy temu. Niestety, nie otrzymałem od pana przewodniczącego żadnej, jakiejkolwiek odpowiedzi, a zadałem bardzo konkretne pytania. Nie wiem, może za pośrednictwem pana przewodniczącego uda się uzyskać odpowiedzi od pana przewodniczącego. Do samej komisji ciężko się dostać, pan przewodniczący z wiadomych powodów nie ma czasu, tutaj nie chce przyjść, a mamy mnóstwo pytań. Nie chcielibyśmy dowiadywać się z konferencji prasowych bądź też z wywiadów z dziennikarzami o tym, co robi komisja bądź de facto czego komisja nie robi, dlatego że jest to po prostu chyba niewłaściwa forma.

Nie chcę już ich odczytywać chociaż moje pytania dotyczą wpisów do rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym. Trzy pytania dotyczą właśnie tego oraz tego, dlaczego takich wpisów nie ma, kto w komisji za to odpowiada. Zadałem trzy konkretne pytania i do dzisiaj od kilku miesięcy nie mogę uzyskać odpowiedzi, a było to już w styczniu tego roku. A więc, panie przewodniczący, na pana ręce jeszcze raz złożę swoje pismo, licząc na to, że być może pan przewodniczący wystąpi, a przewodniczący Kmieciak, który nas pewnie teraz słucha, jednak odpowie na kilka dosyć istotnych pytań.

Jest to państwowa komisja, bierze państwowe pieniądze, pieniądze z budżetu państwa. Jednak funkcja kontrolna Sejmu i Komisji powinna być realizowana, a wydaje mi się, że w tej chwili pan przewodniczący robi wszystko, żeby uniknąć odpowiedzi na pytania, jak też spotkania tutaj na forum Komisji. Być może warto by było, panie przewodniczący, pomyśleć o przerwaniu, nie jestem członkiem Komisji, ale może warto byłoby pomyśleć o przerwaniu posiedzenia Komisji i wznowieniu go w momencie ustalenia terminu z panem przewodniczącym. Nie można tego tak zostawić, wyjść z dzisiejszego spotkania i pozostać tylko i wyłącznie z listem, który pan przewodniczący wysłał. Gdyby jeszcze zdarzyło się to pierwszy raz, ale wraz z kilkoma posłami powołaliśmy zespół i pan przewodniczący za każdym razem robi to samo. To jest komisja sejmowa. Panie przewodniczący, mój wniosek jest taki, żeby jednak przeanalizował pan możliwość przerwania posiedzenia Komisji do czasu, kiedy pan przewodniczący znajdzie czas. Pewnie znajdzie i zdoła odpowiedzieć na wszystkie pytania. Być może faktycznie trzeba ustalić nowy termin, ale pewnie ciężko by było zamykać dzisiejsze posiedzenie w związku z tym, co się stało. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję za głos. Dopuścimy jeszcze pana posła Zimocha?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Plusem jest to, że kiwał pan głową, czyli zgadzał się pan z tym, co mówiła pani poseł Filiks. A więc ma pan podobne stanowisko. To jest dobre. Chciałbym nieco rozszerzyć to, o czym mówili posłowie Rusiecki i Joński. Chciałbym, żeby Komisja wystosowała pismo, wyraziła nasze stanowisko, że absolutnie nie przyjmujemy do wiadomości treści pisma, które zostało skierowane do Komisji przez

przewodniczącego, że wręcz żądamy kolejnego spotkania, wyznaczenia nowego terminu. Czy to będzie przerwanie dzisiejszego posiedzenia czy znalezienie nowego terminu, to zależy już od pana, od Prezydium, ale chodzi o to, żeby wystosować pismo do pana przewodniczącego w imieniu Komisji zdecydowanie sprzeciwiające się prezentowanej postawie. Nie dosłyszałem też, czy było jakieś wyjaśnienie, dlaczego nie pojawił się nikt z Kancelarii Prezydenta.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Z Kancelarii Prezydenta nie otrzymaliśmy odpowiedzi, natomiast rozumiem, że odpowiedzią jest złożenie do laski marszałkowskiej projektu. Kancelaria Prezydenta jako wnioskodawca oczywiście będzie uczestniczyła w pracach legislacyjnych.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Ale to też jest trochę dziwne.

Poseł Magdalena Filiks (KO):

Jest to, panie przewodniczący, część merytorycznego zakresu naszego dzisiejszego posiedzenia.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Pani przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz. Proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Może ubiorę w konkretny wniosek formalny naszą dyskusję. Jest to mianowicie wniosek formalny o odroczenie posiedzenia Komisji. Ustalmy konkretną datę. Jest to też wniosek o zobowiązanie Prezydium Komisji do wezwania przewodniczącego komisji do spraw pedofilii do stawiennictwa w ustalonym przez nas terminie. Podstawą prawną będzie art. 153 ust. 1 regulaminu Sejmu, który stanowi, że na żądanie prezydium Komisji ministrowie, kierownicy naczelnych organów administracji państwowej, a także kierownicy innych urzędów i instytucji państwowych są obowiązani przedstawić sprawozdania i udzielić informacji oraz uczestniczyć w posiedzeniach komisji, powtórzę, są obowiązani.

Chciałabym tutaj zwrócić uwagę na jedną rzecz. Szanowni państwo, to nie jest pierwszy raz, kiedy organy państwa wykazują przewodniczącemu komisji, który formalnie odpowiada za działalność komisji, że działa niezgodnie z prawem. Przypomnę sprawozdanie finansowe. Ocena Najwyższej Izby Kontroli sprawozdania finansowego komisji wskazuje jednoznacznie nie tylko na błędy merytoryczne, ale przede wszystkim na błędy finansowe, na bezprawne, bez podstawy prawnej wydatkowanie ponad 25% budżetu komisji. Szanowni państwo, sprawozdanie to jest rozpatrywane przez naszą Komisję. A więc nawet jeżeli są kwestie formalne dotyczącego tego, czy organ ten podlega naszej Komisji, to w zakresie finansowym takich wątpliwości już absolutnie nie ma, dlatego że to my rozpatrujemy sprawozdanie finansowe. Na nas ciąży obowiązek kontrolny. To jest pierwsza rzecz.

Kolejnym dowodem na to, że pan przewodniczący dowolnie podchodzi do litery prawa, jest kwestia tego, że w kwietniu zeszłego roku samodzielnie zawiesił działalność komisji w jej znaczącym obszarze. Pomimo tego, że ma obowiązek wypełniać ustawowe działania komisji, po prostu podjął decyzję, żeby nie wypełniać kompetencji komisji w pewnym zakresie. Co więcej, zatrudnił dodatkowe osoby do działu, który miał się zajmować wypełnianiem owych kompetencji. Tutaj jest więc kolejny dowód na to, że absolutnie nie stosuje się do kwestii prawnych.

Rzeczywiście niepokoi mnie także to, że na zaproszenie na posiedzenie Komisji nie odpowiedziały ani Ministerstwo Sprawiedliwości, ani Kancelaria Prezydenta. Odpowiedź w postaci nowelizacji ustawy wydaje mi się niewystarczająca. Jednak nasze kluczowe pytanie jest takie, dlaczego nowelizacja pomimo jej pilności, pomimo dramatu ofiar pedofilii w tle była przygotowywana tak długo. Trwało to tak długo bez merytorycznego, racjonalnego uzasadnienia przy olbrzymim zapleczu merytorycznym Kancelarii Prezydenta. W zasadzie jest to drobna nowelizacja, która mogła być przygotowana dużo szybciej. Czując krzywdę dzieci chcieliśmy poznać odpowiedź także na te pytania.

A więc w mojej ocenie powinniśmy przegłosować wniosek i wpierw powinniśmy ustalić datę, żeby właśnie Prezydium Komisji zobowiązało przewodniczącego komisji do tego,

żeby się stawił przy jednoczesnym pouczeniu we wniosku o tym, że jest po prostu do tego najzwyczajniej w świecie zobowiązany przez prawo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Zgadzam się z tym. Myślę, że nawet nie musimy tego głosować. Jeżeli są wnioski o to, żeby przerwać dzisiejsze posiedzenie Komisji i wyznaczyć nowy termin, tym bardziej że też ze strony przewodniczącego jest deklaracja, że we wrześniu jest gotów stawić się na posiedzenie Komisji, to jak najbardziej. Natomiast myślę, że trzeba byłoby również zamówić opinię Biura Analiz Sejmowych, dlatego że jest jednak luka prawna co do właśnie tej instytucji i obliga stawienia się w Sejmie. Być może na etapie prac legislacyjnych nad nowelizacją trzeba by było lukę tę wypełnić w ten sposób...

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Nie widzę luki, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale mimo wszystko opinia Biura Analiz Sejmowych będzie dla nas...

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Jest to urząd państwowy. W art. 153 jest mowa o urzędzie państwowym.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jasne. Pani przewodnicząca, ja też mogę tak to interpretować, ale po to, żebyśmy mieli stuprocentową pewność, nie zaszkodzi. Jeżeli można coś doprecyzować w prawie na etapie prac legislacyjnych nad nowelizacją tak, żeby nie było wątpliwości, możemy skorzystać z tej możliwości.

Natomiast absolutnie zgadzam się z wnioskiem. Myślę, że tutaj chyba nie ma protestu ze strony członków Komisji co do tego, żeby dzisiaj zarządzić przerwę i ustalić nowy termin. Prezydium ustali termin wrześniowy na kontynuowanie posiedzenia. Pewnie jest co do tego zgoda.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Chciałabym tylko zauważyć jedną rzecz, że w art. 153 jest mowa o urzędzie państwowym. Mamy do czynienia z urzędem państwowym. Nie widzę tutaj żadnej luki. Chciałabym zwrócić uwagę, że w art. 153 nie ma mowy o uprzejmym zaproszeniu, tylko jest mowa o tym, że Prezydium Komisji żąda stawienia się, a nie, że pan uprzejmie kogoś zaprasza. Proszę o skorzystanie z tego trybu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł Dolniak. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, jesteśmy przedstawicielami obywateli.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

W związku z tym jako przedstawiciele obywateli w ich imieniu mamy prawo, a nawet obowiązek zadawania pytań. Komisja, której dotyczy dzisiejsze posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, bada bardzo newralgiczny, delikatny temat. W związku z tym działanie instytucji, komisji, która została powołana do tego, żeby zająć się tym tematem, powinno być transparentne, powinno być zrozumiałe, powinno wypełniać reguły prawne w każdym aspekcie, dlatego że inaczej podważa to zaufanie do instytucji, która ma zająć się tak istotnym tematem. Nieobecność dzisiaj na posiedzeniu Komisji pana przewodniczącego nie znajduje według mnie żadnego uzasadnienia. Nawet jeżeli miał inne obowiązki, to należało pana przewodniczącego o tym powiadomić, co pozwoliłoby na zmianę terminu. Taka sytuacja jest nie do przyjęcia i nie do zaakceptowania. W związku z tym, jak słusznie zauważyła pani przewodnicząca, to już nie powinna być uprzejma prośba, tylko obowiązek stawienia się, żeby złożyć wyjaśnienia. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w tym momencie zamykam posiedzenie, odraczając je do terminu wyznaczonego przez Prezydium. Dziękuję państwu bardzo za dzisiejszą obecność. Dziękuję.